

Podszuchane rozmowy dyplomatów UE i USA

8 lutego 2014

W serwisie YouTube ukazało się nagranie rozmowy asystentki amerykańskiego sekretarza stanu Victorii Nuland z amerykańskim ambasadorem w Kijowie Geoffreyem Pyattem. Dotyczyła ona strategii współpracy z przywódcami ukraińskiej opozycji. Nuland mówi, że w rozwiązanie kryzysu na Ukrainie powinna się włączyć ONZ i w niecenzuralnych słowach radzi, by nie zawracać sobie głowy Unią. Padają słowa: „Pieprzyć Unię Europejską” („Fuck the European Union”), a ambasador Pyatt zgadzając się z nią odpowiada, „musimy to jakoś trzymać w ryzach”. Jak dodaje ambasador, gdy zacznie się rysować polityczne rozwiązanie konfliktu, to Rosjanie podejmą zakulisowe działania, aby je storpedować.

Nuland mówi także ambasadorowi, że Witalij Kliczko – jeden z przywódców ukraińskiej opozycji – nie powinien wejść do nowego rządu Ukrainy. „Nie sądzę, że to dobry pomysł” – dodaje. Określa z kolei innego przywódcę Majdanu Arsenija Jaceniuka jako osobę z doświadczeniem w rządzeniu i wyraża opinię, iż Kliczko i Ołech Tiachnybok powinni pozostać „na zewnątrz”.

W drugim ujawnionym nagraniu – z tego samego konta – zastępczyni szefowej dyplomacji Unii Europejskiej Helga Schmid, rozmawia z ambasadorem Unii w Kijowie Janem Tombińskim. „Amerykanie chodzą i mówią ludziom, że jesteśmy za słabi, że oni są bardziej stanowczy jeśli chodzi o sankcje. Musimy je nałożyć. Ale to nas naprawdę martwi, że Amerykanie wytykają nas palcami” – mówi Helga Schmid.

Kto pierwszy wrzucił nagranie do sieci, nie wiadomo. Ale jak twierdzi agencja Interfax – jedną z pierwszych osób, które opublikowały tę rozmowę, był doradca wicepremiera Rosji Dmitrija Rogozina – Dmitrij Łoskutow. Wyjaśnił on, że

„opublikował zapis rozmowy na swoim blogu, już po tym gdy zrobili to inni”.

Jak podkreślają agencje, nagrania pokazują podziały między Stanami Zjednoczonymi a Unią Europejską. Mogą też stanowić przesłankę, że ukraińska opozycja jest manipulowana przez Waszyngton, i jeszcze bardziej pogorszyć stosunki amerykańsko-rosyjskie.

Autor: jkl

Źródło: Lewica.pl